



# BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA  
KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



Rok XX: 2022

Grudziądz, dnia 21.09.2022 r.

Nr 25 (749)

1293. spotkanie

dr Grażyna Leśniewska

## *Traktat De estimatione monetae Mikołaja Kopernika – po 500 latach*

K. Cander – fragment portretu M. Kopernika (oryginał znajduje się w Planetarium i Obserwatorium Astronomicznym im. M. Kopernika w Grudziądzu).

21 marca 2022 roku obchodziliśmy 500 rocznicę wygłoszenia przez Mikołaja Kopernika traktatu „O szacunku Monety” (*De aestimatione monetae*). Warto z tej okazji przypomnieć to wydarzenie i tezy przedstawione przez Kopernika.

Miało to miejsce w Grudziądzu podczas Sejmiku Prus Królewskich. Po raz pierwszy teoria monetarna została zaprezentowana publicznie. Nie mamy pewności czy miejscem zgromadzenia był ówczesny ratusz (drewniana budowla na rynku głównym, która nie dotrwała do naszych czasów), czy też kościół Św. Mikołaja nieopodal rynku. Obie lokalizacje są równie prawdopodobne, jednakże przyjmuje się, iż był to budynek ratusza. Bez względu jednak na szczegółową lokalizację zgromadzenia teoria monetarna Kopernika miała doniosłe znaczenie dla naszej gospodarki i legła u podstaw pierwszej reformy monetarnej wdrożonej w życie w naszym kraju przez Justusa Decjusza. Zaś ideę opisaną przez Kopernika na podstawie przeprowadzonych przez niego badań nazwano prawem Kopernika-Greshama. (Wprawdzie ten drugi ogłosił prawo „gorszego pieniądza” wiele lat później lecz w opinii mu współczesnych był



szerzej znanym finansistą niż Kopernik, stąd konieczna była walka o uznanie Kopernika za twórcę tej teorii).



Feliks Sypniewski – Mikołaj Kopernik wygłaszający traktat na Sejmiku Generalnym w Grudziądzu w dniu 21 marca 1522 r. Fot. Piotr Bilski

Kopernik przez wiele lat obserwował i analizował gospodarkę pieniężną. Najpierw w rodzinnym domu (wszak był synem kupca) – świetnie zilustrował to film „Tajemnice ekonomii Kopernika” ([Vod.tvp.pl](http://Vod.tvp.pl)). Później jako administrator kapituły warmińskiej na co dzień zajmował się gospodarką majątkiem kościelnym. W sposób naukowy i metodyczny zajął się tym zagadnieniem ok. 1517 roku.

Prace Kopernika stanowią przełom w dotychczasowym myśleniu o pieniądzu. Położył on podwaliny pod naukowe ujęcie praw rządzących rozwojem społeczeństw w gospodarce towarowo-pieniężnej. Jego teoria opiera się na prowadzonych własnych doświadczeniach i zaobserwowanych faktach, które uogólnił i powiązał w związki przyczynowo-skutkowe. W swej pracy postępował jak przyrodnik domyślający się, że w gospodarce, tak jak w naturze zachodzą procesy, które człowiek może opisać i wykorzystać w interesie kraju i jego mieszkańców.

Był przy tym obserwatorem krytycznym, zauważał szereg negatywnych zjawisk, takich jak świadome psucie monety i skutki tego procederu. Na marginesie warto zauważyć, że w procederze psucia monety prym wiodły mennica Świdnicka i mennice krzyżackie (później pruskie), stąd gdy zaprzestano w Rzeczypospolitej

bicia nowych pieniędzy stare szybko znikaly wobec zalewu zlej monety bitej przez lokalne mennice.

Badanie jakiego podjal sie uczony bylo niezwykle skomplikowane z uwagi na roznorodnosc monet bacych jednoczesnie w obiegu. Niejednolity system pieniezny, roznorodnosc znajdujacych sie w obiegu pieniedzy, komplikowaly rozliczenia i hamowaly wymiane handlowa miedyz dzielnicami kraju. Powstala potrzeba uregulowania spraw monetarnych.

W strukturze obiegu monetarnego uczestniczyly trzy systemy – polski, litewski i pruski, a w obiegu znajdowaly sie rowniez monety czeskie, slaskie, węgierskie i wołoskie. Trudno sie bylo zorientowac w wartosci bitych w roznych mennicach szelagów, półgroszy, groszy, trojaków, szóstaków czy denarów. A to nie jedyne rodzaje monet akceptowanych na terenie Rzeczypospolitej.



Szeląg Kazimierza Jagiellończyka, Toruń



Półgrosz Jana Olbrachta 1501



Półgrosz Zygmunta Starego 1510 Kraków



Szeląg toruński



Szeląg krzyżacki Winrych von Kniprode



Grosz koronny 1529



Grosz litewski 1536 Wilno



Grosz pruski 1533



Grosz Albrechta Hohenzollerna 1532



Grosz biały śląski Głogów 1506



Grosz koronny 1527 Kraków



Grosz miejski Elbląg 1538



Szeląg miejski Gdańsk 1539



Szeląg miejski Toruń 1531



Trojak koronny 1528 Kraków



Złoty dukat Zygmunta Starego 1535 Kraków

Jak ważnym zagadnieniem dla współczesnych Kopernikowi była dobra kondycja pieniądza możemy przeczytać w we fragmentach eseju historycznego Pawła Jasienicy „Polska Jagiellonów”. Okazuje się, że po objęciu tronu Rzeczypospolitej przez króla Zygmunta I od 1507 roku w mennicy królewskiej w Krakowie bito dobrej jakości półgroszki. Jak pisał Justus Decjusz (późniejszy współautor reformy monetarnej): „*Gdyby ten pieniądz był jedyny i na użytek królestwa wystarczył, a był tak wybity, że ani nie można go było zmienić, ani podrobić, byłby dobry i nie należałoby go zmieniać, jeno pomnażać i jego wyłącznie w królestwie używać*”. Niestety w 1511 roku sejm zakazał dalszej produkcji tych monet, uznając, że jest ich w obiegu zbyt wiele. Nie przeszkadzało to jednak bratankowi Zygmunta – Ludwikowi bić w mennicy Świdnickiej półgroszki, podobne (naśladujące półgroszki polskie) z orłem i koroną lecz z innym napisem w otoku. Należy



przypomnieć, iż umiejętność czytania nie była wówczas powszechna zatem łatwo było monety pomylić.

Działało wiele mennic zarówno legalnych, jak i nielegalnych. Powszechną praktyką (szczególnie na terenie Prus) było fałszowanie monet poprzez zmniejszanie zawartości kruszców oraz zmniejszanie monet. Surowe kary nie odstraszały fałszerzy, gdyż zyski były szybkie i wielkie, zaś ryzyko „wpadki” znikome. Wszak nie było wówczas laboratoriów jakimi dysponujemy obecnie by szybko stwierdzić skład chemiczny stopu, z którego wykonano monetę.

Kopernik ważył monety, obliczał zawartość srebra i miedzi, co wcale nie było łatwe, gdyż w systemie miar i wag panował podobny chaos jak w systemie monetarnym. Dla wprowadzenia porządku dla określenia wartości pieniądza stworzył system pojęć, takich jak:

- **valor** – dla określenia rzeczywistej wartości monety wynikającej z zawartego w niej kruszcu,
- **estimatio** – dla określenia szacunkowej wartości monety, czyli wartości nominalnej,
- **precium** – dla oznaczenia ceny, czyli wartości rynkowej towarów wyrażonej w pieniądzu,
- **bonitas** – (dobroć) dla określenia wewnętrznej wartości monety uzależnionej od rodzaju stopu użytego do jej wytworzenia,
- **dignitas** – (powaga, godność) – dla określenia wartości monety jako państwowego środka płatniczego.

Kopernik rozróżnia również pojęcia **moneta** i **pecunia** – pierwsze odnosi się do konkretnych jednostek monetarnych, zaś drugie do pieniędzy w ogólności. Ta ścisłość definicji i bogactwo językowe spowodowały, że analiza dokonana przez Kopernika jest jasna, przejrzysta i logiczna.

Rozprawę swą Kopernik zaczyna od definicji monety:

**„Monetą nazywa się złoto lub srebro, znaczone stosownie do postanowienia każdego państwa albo jego zwierzchników, którym się płaci wartość kupowanych i sprzedawanych rzeczy. Z tego wypływa, że jest ona miarą wartości. Jest zaś konieczną rzeczą, aby miara miała stan stały i niezmienny. Albowiem, gdzie tego nie ma następuje nieuchronne pomieszczenie ładu powszechnego, a kupujący i sprzedający często są oszukiwani”.**

W ten sposób Kopernik nie tylko podał formalną definicję ale i określił funkcje monety jako miernika wartości oraz środka wymiany, Podkreśla też cechę bezwzględnej stałości wartości dla zachowaniu ładu i uniknięcia oszustw.

Definicja ta jest wzorem ścisłego, logicznego i metodycznego rozumowania, gdzie z założeń podstawowych Kopernik natychmiast wyprowadza wnioski.

W kolejnym fragmencie traktatu Kopernik czyni głęboki wywód i przeprowadza szczegółową analizę różnic jakie istnieją między wartością nominalną a rzeczywistą monety, twierdząc, że w zależności od ustosunkowania się tych dwóch wartości moneta może być „podwartościowa” lub „nadwartościowa”, natomiast dobra dla gospodarki jest tylko moneta pełnowartościowa, czyli taka, której wartość nominalna odpowiada wartości rzeczywistej. Jak pisze Kopernik:

**„... gdy zawiera w sobie niewiele mniejszą ilość złota lub srebra, ile za nią nabyć można, a mianowicie o tyle mniej, ile konieczne jest odliczyć na koszt i płacę menniczą...”**

Z określeniami co do dobroci monety godzi się nauka po dzień dzisiejszy. W dalszych jednak wywodach dotyczących wartości monety zauważamy u Kopernika cechę feudalnej doktryny monetarnej, gdyż w jego opinii znak panującego wybity na monecie winien podnosić jej wartość. Z tego względu ilość kruszcu w monecie może być mniejsza, niż za tą cenę można otrzymać złota lub srebra na rynku **„gdyż wybicie znaku już nieco powiększa godność materiału”**. W sformułowaniu tym mogła utwierdzać w owych czasach trudność określenia próby metalu, zaś znak panującego mógł być uważany za gwarancję określonej próby.

Kolejne rozdziały traktatu opisują przyczyny „spodlenia” monet, wśród których Kopernik zwraca szczególną uwagę na brak dostatecznej wagi monety, złą próbę stopu metalu użytego do bicia monet oraz wytarcie monet w wyniku fizycznego zużycia. Obok tych czysto materialnych przyczyn zauważa również, że:

**„...czasem bierze początek lichota i lekceważenie monety, wskutek nadmiernej jej ilości. Bo gdy zbyt wiele srebra na monetę się przebija, wzrasta ponad miarę zapotrzebowanie na surowe srebro i w ten sposób obniża się powaga (dignitas) monety. Wtedy bowiem nie mogą nabyć takiej ilości srebra, jaką pieniądze zawierają i znajdują dla siebie większą korzyść gdy przetopią i zniszczą monetę”**.

W przytoczonym tu fragmencie Kopernik zwraca uwagę, że na skutek wybitcia nadmiernej ilości monet spada tylko jej powaga a nie *valor* czy *estimatio*. By zapobiec takiemu obniżaniu godności monety Kopernik radzi – **„...środkiem zaradczym jest na to: nie bić więcej monety, dopóki się nie zrówna z wartością srebra”**.

Najcenniejsze dla teorii monetarnej są rozważania Kopernika dotyczące rozwiązań dla gospodarki. Jego myśli są niezwykle oryginalne i dotyczą podszacowywania monet przez panującego oraz skutków wynikających z jednoczesnego obiegu

złych i dobrych monet. W odróżnieniu od swoich poprzedników podszacowywanie pieniędzy ocenia wyłącznie z ekonomicznego punktu widzenia pomijając etykę, moralność i sprawiedliwość. Dla pokazania praw rządzących uczoney stwierdza: „*Tam, gdzie pragniemy wprowadzić nową monetę, winniśmy starą zupełnie wycofać i w mennicy wydawać za stare monety tam przynieszone – nowe, ale nie według poprzedniego szacunku dawnej monety, lecz odpowiednio do wartości znajdującego się w nich srebra, a gdzie tego nie uczynimy, stara moneta zarazi szacunek nowej i to z dwu przyczyn. Bowiem, gdzie ona zmiesza się z nową, to w sumach będzie miała uszczerbek należna waga, a następnie, gdzie także mnogość monety za bardzo wzrośnie.*”

*Przed wszystkim jednak wynika największa wada i nieznośny błąd, gdy panujący szukając zysku z bicia monety do poprzedniej monety dodaje nową, która bądź co do wagi, bądź co do przysady (stopu) jest niedostateczna, a mimo to w szacunku zrówna z poprzednią. Tedy taki oszukuje nie tylko poddanych, lecz szczególnie siebie samego, przez to, że cieszy się z chwilowej korzyści... atoli niszczy wartość monety podobnie jak rdza albo inny chwast zboże”.*

Skutki wynikające z jednoczesnego obiegu różnowartościowych monet są takie, iż zła moneta wypiera dobrą, gdyż dobra moneta będzie znikać z rynku pełniąc rolę środka gromadzenia skarbu (tezauryzacji).

Gdy Kopernik rozpoczął swoje badania nad systemem monetarnym (ok. 1517 roku) moneta była bita ze stopu składającego się w 50 % ze srebra i 50 % z miedzi a funt srebra można było kupić za 2 grzywny pruskie. Na skutek „spodlenia” pieniądza doszło do tego, że 7 lat później funt srebra kosztował 24 grzywny a srebra w stopie było coraz mniej.

Badania Kopernika nad kondycją pieniądza zaowocowały kilkoma traktatami, które w zasadzie stanowiły uzupełnienia poprzednich edycji. W 1517 r. napisał rozprawę na temat monety, pt.: "Rozmyślenia" (*Meditata*), która stanowiła szkic późniejszych rozważań. Dwa lata później, w 1519 r., Kopernik już na zamówienie stanów Prus Królewskich napisał drugą redakcję traktatu, pt.: "Sposób bicia monety" (*Modus cudendi monetam*). Traktat ten miał stanowić podstawę dyskusji na zjeździe stanów. Jednak rozpoczęta w tymże roku wojna z Krzyżakami odwlokła odczytanie rozprawy i dyskusję do 1522 r.

Na zjeździe stanów Prus Królewskich w Grudziądzu 21 III 1522 r. Kopernik przedstawił swoje poglądy na sprawę monetarną i jej reformę, opracowane w trzeciej już kolejnej redakcji pt.: "O szacunku monety" (*De aestimatione monete*). Treść traktatu wpisano do protokołu sejmikowego (recesu) – w opracowaniu recesu toruńskiego pt.: "Traktat o monetach" (*Tractatus de monetis*) przez co nabrał charakteru

dokumentu urzędowego stanów Prus Królewskich.

Po holdzie pruskim w 1525 r. Prusy Krzyżackie stały się lennem Polski i ich władca książę Albrecht został zobowiązany do unii monetarnej z Polską. W roku następnym sejm piotrkowski uchwalił reformę monety w Polsce i również Prusy Królewskie król Zygmunt I nakłaniał do przyjęcia tej reformy i tym samym unii monetarnej z Koroną. Na potrzeby przygotowywanej właśnie dyskusji stanów Mikołaj Kopernik opracował czwartą już redakcję swego traktatu w sprawach pieniądza, pt.: "Rozprawa o biciu monety" (*De monete cudende ratio*). Ostatecznie stany Prus Królewskich na sejmiku 7 VII 1528 r. uznały polską stopę menniczą z 1526 r. za obowiązującą na obszarze całych Prus i tym samym przyjęły koronną reformę monetarną, opartą na propozycjach królewskiego doradcy i mincerza Justusa Ludwika Decjusza. Mikołaj Kopernik uczestniczył w dyskusjach stanów pruskich nad sprawami monetarnymi jeszcze do 1530 r., kiedy to król Zygmunt I zakazał kursowania monet sprzed 1498 r., dopuszczając do obiegu jedynie monety wybite na podstawie reformy z lat 1526-1528 w mennicach królewskich, księcia pruskiego oraz Gdańska, Torunia i Elbląga. Po tym edykcie królewskim wszelkie dyskusje w Prusach Królewskich nad sprawami monetarnymi ucichły.

Gdy Kopernik wygłosił w Grudziądzu swój traktat nie spotkał się z powszechnym zrozumieniem. Z ust słuchaczy padały pytania: „*Któż wygłosił to przemówienie?*”, „*Jakiś kanonik?*”, „*Skąd on jest?*”, „*Z Fromborka. To siostrzeńiec śp. biskupa Wątczenrode, z toruńskiej rodziny*”. „*Nepot? A co on może wiedzieć o sprawie pieniądza?*” Deputowani z Torunia, Gdańska i Elbląga oświadczyli, że są przedstawicielami wielkich miast i żadne z nich nie wyrzeknie się prawa do bicia własnej monety jako symbolu suwerenności. Szlachta i duchowni kręcili głowami i twierdzili, że jeśli już ma być jedna mennica, to powinna ona znajdować się w „*Prusiech*”, a nie w Polsce. Polacy deklarowali, że jednolitość monety służy ogólnemu dobru i naturalnie mennica powinna znajdować się w Koronie. Jeden tylko Wielki Mistrz nie odniósł się do idei Kopernika, gdyż do Grudziądza po prostu nie przyjechał. W efekcie posiedzenie sejmiku nie przyniosło bezpośrednich skutków, ale rozpoczęło proces reformowania systemu monetarnego Rzeczypospolitej w kolejnych latach.

Niezadowolenie przedstawicieli miast posiadających prawo do bicia monety było w pełni zrozumiałe, gdyż odbierało tymże miastom profity z bicia monety, zaś świadomość dobra społecznego była niezwykle rzadkim zjawiskiem.

Wprawdzie teoria monetarna Mikołaja Kopernika nie została do końca wdrożona do realizacji, gdyż nie udało się ograniczyć ilości mennic do jednej – królewskiej, jednakże reforma oparta na jego badaniach niewątpliwie przyczyniła się do poprawy kondycji pieniądza w Koronie i Prusach. Jest to przykład połączenia ma-

drości wnikliwego badacza, jakim był Mikołaj Kopernik i mądrego króla – Zygmunta I Starego. Obaj zasługują na upamiętnienie przez Narodowy Bank Polski, który do dziś czerpie wiedzę z ich dokonań.

Teoria monetarna Kopernika bez wątpliwości jest ponadczasowa i znajduje potwierdzenie także w innych dziedzinach życia społecznego. Jak pisał Jan Śniadecki *„Czegokolwiek chwycił się ten wielki człowiek, we wszystkim zostawił piętno swego twórczego rozumu”*.

W artykule przytoczono fragmenty traktatu Mikołaja Kopernika według tłumaczenia na język polski w opracowaniu Jana Dmochowskiego „Mikołaja Kopernika rozprawy o monecie” wydanego nakładem Gebethnera i Wolffa w 1923 roku.



Ławeczka Mikołaja Kopernika w Grudziądzu. Fot. P. Bilski

## Notatki

## Notatki

## Notatki

**(L.B.S.)**

---

**Redakcja:** Tadeusz Rauchfleisch, Janusz Hinz. Logo KMDG wykonał Grzegorz H. Rygielski.